

Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji: nie ma związku między 5G a COVID-19. Usługi telekomunikacyjne kluczowe dla działania gospodarki

Wybuch epidemii COVID-19 sprawił, że weryfikacja prawdziwości informacji w Internecie jest jeszcze trudniejsza, niż kiedykolwiek. Niestety, wiele grup wykorzystuje strach przed wirusem do dezinformacji i kłamliwych teorii na temat sieci telekomunikacyjnych, głównie 5G, oraz rzekomej szkodliwości promieniowania elektromagnetycznego (PEM). Niektórzy podżegają wręcz do niszczenia infrastruktury telekomunikacyjnej, wzorując się na ostatnich bandyckich podpaleniach masztów w Wielkiej Brytanii. Sieci telekomunikacyjne mają niebagatelny wpływ na życie gospodarcze Polski oraz każdej osoby korzystającej z ich dobrodziejstw na co dzień, a Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji wyraża głębokie zaniepokojenie obecną sytuacją, licząc, że odpowiednie służby zadbają, by w naszym kraju nie doszło do tak dramatycznych sytuacji. W walce z fake newsami niezbędne jest też odpowiednie podejście i działania platform mediów społecznościowych.

Firmy telekomunikacyjne dokładają wszelkich starań by infrastruktura wytrzymała zwiększone zapotrzebowanie i zachowała swoje zdolności operacyjne do wspierania pracy i nauki w domu, a przede wszystkim łączności ze służbami oraz wszelkimi instytucjami, które wymagają stałego, nieprzerwanego dostępu do sieci i walczą z rozprzestrzeniającym się wirusem.

Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji od lat apeluje o usprawnienie przepisów dotyczących rozbudowy infrastruktury telekomunikacyjnej w Polsce. Ostatnia zmiana limitów PEM i zharmonizowanie ich z wartościami zalecanymi przez UE, ICNIRP oraz WHO (do 61 V/m) to dobry krok w tym kierunku. Konieczne są jednak dalsze działania, ponieważ epidemia COVID-19 pokazuje jak niezbędny jest stały rozwój tej gałęzi komunikacji.

Niewydolna i zbyt obciążona sieć może prowadzić do krytycznych sytuacji, w których niemożliwy będzie np. kontakt z oddziałami ratunkowymi co przełoży się wprost na zagrożenie życia obywateli. W wyniku niedziałającej sieci osoby pracujące z domu nie będą mogły też wykonywać swoich obowiązków co spotęguje zapaść w Polskiej gospodarce. Komisja Europejska w obawie przed przekroczeniem możliwości sieci opartych o technologię 4G poprosiła czołowe serwisy streamingowe o obniżenie jakości obrazu, by zachować płynność przekazu bez znacznego pogarszania przepustowości sieci na terenie Europy. Przedłużająca się pandemia może sprawić, że w najbliższych tygodniach takich ograniczeń będzie znacznie więcej.

Niestety, koronawirus wstrzymuje jednocześnie konieczny rozwój sieci telekomunikacyjnych i prowadzi do absurdalnych powiązań 5G z wybuchem pandemii COVID-19. Teorie o tym, że objawy osób zakażonych wirusem to efekt działania szkodliwego promieniowania elektromagnetycznego są nieprawdziwe i mają na celu jedynie szerzenie dezinformacji w społeczeństwie. Żadne rzetelnie

przygotowane badania naukowe nie wskazują na powiązania promieniowania niejonizującego, emitowanego przez systemy telefonii komórkowej, z powstawaniem nowotworów i innych chorób. Potwierdza to między innymi Międzynarodowa Komisja ds. Ochrony przed Promieniowaniem Niejonizującym (ICNIRP), która stale bada te zależności.

COVID19 zaburzył poprawne działanie urzędów, które na co dzień biorą udział w procesie budowlanym. Rozwój krytycznej infrastruktury opóźnia jednocześnie obowiązujące od jesieni 2019 r. rozporządzenie w sprawie przedsięwzięć mogących znacznie oddziaływać na środowisko (ujęto w nim stacje bazowe telefonii komórkowej). Dodatkowo, laboratoria dokonujące pomiarów mają problemy z przeprowadzeniem badań, co również przekłada się na brak możliwości rozbudowy obecnej infrastruktury. Wspomniane utrudnienia sprawiają, że już ponad 500 masztów (w ujęciu całej branży) nie może być rozbudowanych, co nie pozostaje bez wpływu na obsłużenie rosnącego ruchu klientów.

Należy zdać sobie sprawę, że dzięki technologii 5G świat mógłby znacznie szybciej poradzić sobie z zagrożeniem epidemicznym. Systemy sztucznej inteligencji sprawniej i efektywniej wspartyby lekarzy pracujących nad szczepionką, a robotyzacja i cyfryzacja szpitali ograniczyłoby kontakt z zakażonymi osobami, wspierając jednocześnie placówki w zachowaniu czystości czy dezynfekcji, o wsparciu kwarantanny domowej nie wspominając. Ponadto, gdyby możliwości obecnej sieci były takie, jak w przypadku 5G, straty wywołane przez trwający kryzys mogłyby być znacznie ograniczone, np. poprzez umożliwienie wykonywania zdalnie czynności, które obecnie mogą być wykonywane jedynie w tradycyjny sposób, spowalniając lub nawet wstrzymując niektóre gałęzie gospodarki.

Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji zachęca jednocześnie do czerpania swojej wiedzy na ten temat ze sprawdzonych źródeł, takich jak np.:

- <https://www.gov.pl/web/5g>,
- <http://www.emfexplained.info/pol/>,
- <https://nafalinauki.pl/>,
- <http://badzwwzasiegu.pl/>.

O Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji

Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji stanowi platformę firm działających na rzecz cyfrowej transformacji gospodarki i modernizacji państwa. Członkami Izby są podmioty gospodarcze prowadzące działalność gospodarczą w sektorze teleinformatyki - telekomunikacji i informatyki. PIIT współtworzy fundamenty cyfrowego rozwoju. Reprezentuje interesy gospodarcze firm przemysłu teleinformatycznego realizujących światowej klasy cyfrowe produkty i usługi. Pracuje na rzecz dobrych regulacji i procedur, które umożliwiają cyfrowy rozwój i modernizację Państwa, przy zachowaniu zasad swobody gospodarczej. Promuje kompetencje, procesy oraz dobre praktyki wspierające cyfrową transformację oraz upowszechnianie społecznie korzystnych innowacji.

Kontakt dla mediów:

Konrad Domański
Lighthouse
Expert, Technology Practice
k.domanski@lhse.pl
+48 724 745 369